GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Ner. 90.** 1. Sierpnia 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Dnia 26. Lipca o godz. 9 1/2 przed południem we Lwowie w praktycznej szkole położniczéj szczęśliwie rozwiązana została z brzemienia Anna Olszanowiczówna, licząca lat 38, greckokatolickiéj religii, rodem z Kropiwnik, Cyrkułu Samborskiego, wzrostu tylko stóp trzy i całów pięć mająca (karlica). Gdy położnica dla ułomności ciała nie była zdolną do naturalnego porodzenia, JP. Felix Pfau, c. k. Professor teoretycznéj i praktycznéj sztuki położniczéj w Uniwersytecie Lwowskim przedsięwziął w obecności c. k. Radcy Gubernijalnego, krajowego Protomedyka i Dyrektora nauk lekarsko-chyrurgicznych, wszystkich Professorów, wielu lekarzy i całego zgromadzenia uczniów rzadką operacyję, znaną w sztuce położniczéj pod nazwiskiem: *Kaiserschnitt*, (*Hysterothomie*). Dziecię przyszło na świat nieżywe, lecz w krótce przywrócone zostało do życia — jestto dziewczyna zupełnie ukształtowana, długości 19 calów i waży 5 3/4 funtów. Na chrzcie ś. dano jéj imiona: Cezaryna Anna Karolina. — JP. Pfau wykonał tę operacyją z nadzwyczajną łatwością i pewnością w 12 minutach; poczytuje atoli za swój obowiązek podziękować publicznie za skuteczną pomoc kollegom swoim JJPP. Professorom: Stecherowi de Sebenitz i Benedyktowi Wagner.

— Z Wiednia. —

C. K. połączona Kancelaryja nadworna mianowała Kommissarza Cyrkułowego drugiéj klassy w Galicyi, Józefa Wernera, Kommissarzem pierwszéj klassy. *(G. W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brazylija.

W d. 10. Lipca odebrano w Londynie listy i Gazety z Rio de Janeiro, podług których mało jest nadziei do prędkiego pokoju z Buenos-Ayres. Największą przeszkodą, jak słychać, jest posiadanie Montevideo, którego obiedwie strony żądają. P. Fraser, umieszczony przy Poselstwie Angielskiém w Rio de Janeiro, widział się z Jenerałami obudwóch armii w Rio de Grande. Wojsko Cesarskie liczniejsze co do piechoty, zaś wojsko Buenos-Ayreskie przewyższa go w jeździe. Z resztą ani listy wspomnione, ani Gazety nie zawierają faktów, któreby dostatecznie objaśnić mogły stan rzeczy obudwóch krajów, szczególniéj, gdy uważemy, co powiedział Cesarz w mowie swojéj do Zgromadzenia prawodawczego, względem toczących się układów o pokój i jak się wyraził Sekretarz rządu Buenos-Ayreskiego w liście pisanym do dowódcy wojsk republikanskich w prowincyi Cysplatańskiéj.

Listy prywatne z Rio mówią względem interesów Portugalskich, że wiadomości odebrane tamże z Portugalii, największą wzbudziły obawę. Ministrowie po kilka razy zgromadzali się na radę pod przewodnictwem Cesarza. Jeden list czyni wzmiankę o wyprawie do Portugalii, na którój czele stanąć ma sam Cesarz. *(G. W.)*

Ameryka.

Oto jest namienione powyżéj uwiadomienie Sekretarza rządu, ogłoszone w Buenos-Ayres:

Buenos-Ayres d. 17. Marca.

»Podpisany Sekretarz rządu ma ukontentowanie na rozkaz Wydziału wojny oznajmić rządowi prowincyj wschodnich, iż przez Poselstwo Angielskie odebraliśmy propozycyje do pokoju, mające za zasadę niepodległość Bandy wschodniéj i przekształcenie onéj na nowe Państwo. — Wydział wojny dopełnił w takim przypadku swoich życzeń dla szczęścia owego pięknego kraju i po odebraniu owéj wiadomości nie wahał się, uznać owéj zasady i tym sposobem wszystkie pogodzić interesa. — Podpisany imieniem swojego rządu, winszuje tego szczęścia Wielkorządzcy, do którego ten list adressowany. Życzenie to powinno się ziścić dla tego, ponieważ stawia zaspokajające widoki, że tym sposobem szczęście owéj prowincyi będzie zabezpieczone. — Rząd upomina WPana, abyś jak dotąd utrzymywał porządek w prowincyi, i wszelkiemi sposobami zabezpieczał źrzódła pomocne wojska, potrzebnego, aby prowincyja utrzymała należytą powagę. — Podpisany dopełniwszy rozkazów swojego rządu, śpieszy przesłać Wielkorządzcy, do którego ten list adressowany, z największém upoważeniem swoje pozdrowienie.« (podp.) Jose Maryja Roxas.

(G. W.)

)(

Portugalija.

Globe and Traveller z d. 11. Lipca zawiera następujące wiadomości z Portugalii: Okręt wojenny, który od brzegów Portugalskich zawinął do Portsmouth, przywiózł wiadomości bardzo niepomyślne dla Junty wojskowéj w Oporto ustanowionéj i jéj stronników. Wojska konstytucyjne, pomimo korzystnego stanowiska nad Vouga, zostały zupełnie pobite. Potyczka zaszła w d. 28. Czerwca. Jak słychać konstytucyjoniści mieli być bardzo przerażeni; skoro ujrzeli nieprzyjaciela, porzucili broń i uciekli. Mówią, że w odwrócie wielka liczba została wycięta lub raniona, ponieważ wojsko Dom Miguela miało wiele jazdy. W d. 28. Czerwca wyruszył Jenerał Stubbs ze wszystkiém wojskiem gotowém do boju z Oporto dla wspierania armii, którą spotkał w zupełném rozproszeniu; na oświadczenie Jenerała Saldanha, iż nie w stanie zebrać uciekających, powrócił znowu Gubernator (Jenerał Stubbs) do Oporto.

Rozeszła się pogłoska, że mały korpus konstytucyjonistów znajduje się w Grijo, trzy mile od miasta, lecz nie czyniono żadnych przygotowań na onegoż wsparcie. Listy, któreśmy z Oporto odebrali, datowane są z d. 30. Czerw. po południu. Takowe donoszą, iż Jenerał Stubbs wydał rozkazy, aby się wszyscy zdolni do broni zebrali o godz. 6tej wieczorem; lecz, pomieniony list dodaje: już zapóźno. Drugi znowu donosi: »Zapewniają, że przednia straż rojalistów weszła do Oporto. Jeden z znamienitszych Jenerałów (Hr. Taipa), który na okręcie parnym po kilka razy przybywał z Anglii do Portugalii, jak mówią, był najpierwszym, który uciekł, i udał się na okręt Angielski, dla pokrycia tam hańby swojéj; okoliczność ta miała być przyczyną strachu, który wojsko opanował. Inni znowu mówią, co bardziéj podobniejsza do prawdy, że utracił rozum, widząc, że bitwa przegrana. — Musimy (mówi *Globe*) wyraźnie dodać, iż wyżéj namienione szczegóły wyjęliśmy z kilku listów od Anglików mieszkających w Oporto, którzy mocno rozgniewani są na tchórzostwo konstytucyjonistów Portugalskich. Wszystkie rodziny Angielskie w Oporto wsiadły na okręty swojego narodu.

List następujący nadszedł w d. 11. Lipca do kawiarni północno-amerykańskiéj w Londynie: — »Z Oporto d. 30. Czerwca. Jesteśmy tu w największéj obawie; wojska rojalistów stoją tylko o trzy mile od miasta; Saldanha, Villaflor i Marg. Palmella udali się do wojska. Jenerał Stubbs zostaje w Oporto; to miasto będzie miejscem potyczki, skoro ostatnie stanowiska będą wzięte. — Była straszna bita. Wczoraj przez cały dzień przywożono rannych. Okręty wojenne Angielskie popłynęły aż po za klasztor Śgo Antoniego. Wszystkie tabory wojska nadeszły do Oporto, i Jenerał Stubbs zalecił mustrę wszystkich ludzi zdolnych do broni na godzinę 6tą wieczorem.« (G. W.)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazeta nadworna oznajmia wybor P. O'Connela na Deputowanego z Hrabstwa Clare.

W dniu, w którym w. Ennis ogłoszono wybór P. O'Connela na reprezentanta Hrabstwa Clare, podało 38 dzierżawców Szeryfowi następującą protestacyją: »Z uwagi, że Daniel O'Connel wyznaje religiją rzymsko-katolicką, i ztąd, gdyby nawet był obrany, nie może zasiadać w Izbie gminnéj Królestw połączonych, uwiadamiamy WPana, że wybor onegoż będzie nieprawny i nieważny, i wzywamy WPana, abyś przezacnego P. Vesey-Fitzgerald, jako jedynego kandydata, który ma potrzebne przymioty, ogłosił za obranego.« Obadwa kandydaci zostali wezwani, aby onym pomienioną protestacyją przełożyć; że zaś P. O'Connel nie stawił się, przeto Szeryf naradziwszy się ze swoimi assessorami, oświadczył, iż jako urzędnik wybor ten za ważny uznaje i o tém do Londynu donieść musi, gdzie może być za nieważny uznanym, jeżli kandydat, jako katolik, nie zechce złożyć przysięgi, jakiéj po nim wymagać będą, zanim do Parlamentu będzie przypuszczony.

Kuryjer z dnia 10. Lipca mówi: »Podczas gdy P. O'Connel używa krótkiego tryjumfu ze swojego mianowania w Dublinie, musiał Szerif Hrabstwa Clare posłać Koronie odpowiedź na Writ (rozkaz wyboru). Odpowiedź ta musi być dzisiaj lub jutro Izbie niższéj przełożona. Jest ona następującéj osnowy: »Po uwiadomieniu dzierżawców, przedstawiono dwóch kandydatów, przezacnego Vesey Fitzgerald Protestanta, i Daniela O'Connel Katolika. Na oświadczenie ostatniego, że jest Katolikiem, pewna liczba dzierżawców podpisała protestacyją przeciwko jego wyborowi. Jakkolwiek bądź, jednakowoż Daniel O'Connel, otrzymawszy przy końcu *Polla* większość głosów, został prawnie Deputowanym obrany dla reprezentowania Hrabstwa Clare.« Sądzimy, że odpowiedź na Writt, ma być tylko doniesieniem, że ten lub ów prawnie został obranym. Tu zaś zachodzi szczególna okoliczność, iż Szeryf przez wystawienie powodów wyszedł za granicę swojego urzędowania. Mówi: Daniel O'Connel prawnie jest wybrany, lecz rzeczony O'Connel jest Katolikiem; ón to wyznał, i kilku dzierżawców przeciwko temu protestowało. Jeżliby przyznano prawność temu raportowi, tedy Izba musiałaby uznać prawność wyboru Katolika. Podobieństwem jest do prawdy, że wśród tych okoli-

czności Mowca oznajmi Izbie, że odpowiedź na Writt, dotycząca się wyboru Deputowanego do Parlamentu z Hrabstwa Clare, jest nieporządna, i odpowiedź ta będzie znowu Szeryfowi dla odmienienia zwrócona.«

W Izbie wyższéj po trzeci raz odczytany i przyjęty został bil względem małych banknotów.

Izba niższa trudniła się szczególniéj propozycyjami dla wydziału wojennego. Na wniosek Sir H. Hardinge, iżby 18,900 f. szt. zezwolono dla urzędników artyleryi, rzekł P. Hume, iż nie widzi potrzeby, dla czegobyśmy zostawali na takim stopniu wojny, jak przed bitwą pod Waterloo. Anglija, będąc wyspą, nie potrzebuje takich środków ostrożności, jak ludy stałego lądu. Lecz Sir H. Hardinge dowiódł, iż artylerya mniéj teraz kosztuje, niżeli wprzódy, a więcéj czyni przysługi, poczém tę i cały szereg rezolucyj do tego się ściągających, bez sprzeczki przyjęto.

P. Maberley żądał, iżby zezwolona summa 78,849 funt. szt. na nadzwyczajne potrzeby wydziału artyleryi, została zmniejszona na 4500 f. s.; atoli żądanie jego odrzucono 120 głosami przeciwko 9.

Na wniosek o zezwolenie 30,000 f. s. na twierdze w wyższéj Kanadzie, Halifaxie, Nowéj Szkocyi, jako części wydatku nie przechodzącego 344,400 f. s., wszczęły się ważne spory. Po przymówieniu się różnych Członków, został w końcu ten wniosek 126 głosami przeciwko 51 (większość 75) przyjęty. *(G. W.)*

Francyja.

Słychać, że Król zwiedzi we Wrześniu obozy pod Lunewillem i Strasburgiem. Monarcha zabawi 14 dni w téj podróży.

Minister sprawiedliwości zdał Królowi roczną sprawę z zarządu sprawiedliwości Sądów karzących we Francyi za rok 1827. Podług tego z 6929 oskarzonych, uwolniono 2693, a 4236 osądzono; między tymi 109 na karę śmierci (z tych stracono 76, reszcie złagodzono karę), 317 skazano na karę dożywotnią, 1062 na karę przemijającą, resztę na zamknięcie w domach poprawy i t. p. Z 171,146 pociągnionych do Sądów Policyi poprawczéj, skazano 145,166 na krótsze lub dłuższe więzienie, większą część na karę pieniężną; reszta została uwolniona. Z 191 oskarzonych, pociągnionych do Sądu za przestępstwa druku, uwolniono 95, zaś 96 skazano na karę mniejszą lub większą więzienia i pieniężną.

Izba Parów na posiedzeniu swojém w d. 14. Lipca ukończyła obrady względem pojedyńczych artykułów prawa o druku.

Niektóre z tych artykułów dały powód do różnych wniosków, przyczém słuchani byli PP. Vicehr. Dubuchage, Baron Pasquier, Vicehr. Chateaubriand, Margr. Rougé, Xiążę Broglie, Xiążę Narbonne, Vicehr. Castelbajac, Hr. Bastard, Minister publicznego oświecenia i PP. Bacot de Romans i Bourdeau, Kommissarze Króla.

Gdy już wszystkie artykuły przyjęto bez odmiany, głosowano nad całém prawem, i takowe przyjęto większością 139 głosów przeciwko 71.

Izba Deputowanych trudniła się w dniu 14. Lipca budżetem wydatków Ministerstwa spraw wewnętrznych.

W Dzienniku rozpraw czytamy co następuje: Kommissyja z 9 Członków, upoważniona rozpoznać wniosek P. Labbey de Pompieres, ukończyła swoję pracę, i wybrała na zdawcę sprawy P. Ginod (de l'Ain). Możemy z pewnością donieść następujące okoliczności:

Przed kilką dniami znaczna część Członków Kommissyi chciała naganiać w ogóle czynności byłego Ministeryjum, jednakże z oświadczeniem, że żadna z tych czynności nie jest takiego rodzaju, aby można wyprowadzić występek zdrady kraju lub ucisk. Poczém ponieważ sprzeciwiający się temu żądali, rozpoczęto niejako śledztwo; kilku naczelników byłéj gwardyi narodowéj Paryzkiéj wezwanych było przed Kommissyją; inne osoby, mianowicie: PP. Marszałek Oudinot, Jenerał Lejtnant Hr. Coutard i t. d., z różnych powodów nie chcieli dać objaśnienia.

Nakoniec rozpoczęto rozprawy nad licznemi obwinieniami, rozwinionemi w myśli P. Pompieres, przeciwko byłemu Ministeryjum.

Wielka część tych punktów oskarzenia odrzucona została 5 głosami przeciwko 4. Względem 3 lub 4 innych zaskarżeń, a mianowicie o rozpuszczeniu gwardyi narodowéj, głosowało 4 Członków, iżby byłych Ministrów oskarzyć, i natychmiast przed Sąd Izby pociągnąć. Czterech innych tego byli zdania, iż nie ma do tego powodu. Jeden oświadczył, że nie jest dostatecznie zawiadomiony, i obstawał za tém, aby od Izby żądać nowych pełnomocnictw. Zdanie to odniosło w końcu przewagę 5 głosami przeciwko 4. Podług tego P. Girod (de l'Ain) na posiedzeniu w d. 15. lub 16. Lipca zda Izbie sprawę w téj myśli imieniem Kommissyi.

Kommissyja przez Ministra spraw wewnętrznych i zewnętrznych wspólnie mianowana, do któréj należą PP. Champollion i Pariset, zamyśla wsiąść w Toulonie na okręt, i popłynąć do Alexandryi i innych portów na Wschodzie, dla przedsięwzięcia postrzeżeń o zarazie morowéj.

Z Toulonu donoszą pod d. 1. Lipca, że gabara Rhinoceros odpłynie do Milo z różnemi za-

pasami dla okrętów na morzu Lewanckiém stojących, że bryg Rusé zawinął tamże z Algieru, dokąd przywiózł jeńców Algierskich na różnych okrętach zabranych, i za nich wymienił Francuzów, dotąd w Algierze trzymanych w niewoli; nawet kompanije saperów korpusu inżynijerów, stojących w Valette, wyruszyły do Montpellier, lecz zostawiły swoje polowe uzbrojenia, aby na pierwszy znak znowu powrócić mogły.

P. E. David, syn byłego Francuzkiego Jeneralnego Konzula w Smyrnie, przybył do Bordeaux, z kąd udać się ma do Mexyku jako Francuzki Vice-Konzul.

Sławny badacz historyi naturalnéj Bosc, Professor w ogrodzie król. botanicznym i Członek instytutu, umarł w d. 11. Lipca.

Kuryjer Francuzki umieścił wykaz marynarki Francuzkiéj w d. 1. Stycznia 1828. Z tego okazuje się, iż gotowych jest wyjść pod żagle okrętów linijowych 36, fregat 35, korwet wojennych 6, brygów 25, korwet awizowych 8, galiot-brygów 14, innych 84, korwet przewozowych 11, gabar 31, okrętów przewozowych 4, parnych 5.

Ten sam Dziennik mówi, że na warstatach jest okrętów linijowych 20, fregat 20, korwet wojennych 7, okrętów parnych 4 i 19 innych różnéj wielkości.

W Cherburgu spuszczono z warstatu fregatę, która ma mieć imię *la belle Gabrielle.*

Gazeta Francuzka mówi: Wojsko Francuzkie opuszcza teraz pewnie Kadyx, i popłynie morzem. Pułk 9 lekkiéj piechoty, linijowe pułki 15., 27. i 34., pułki strzelców 13. i 14., i większa część artyleryi popłynie do Brestu. Pułki linijowe 35. i 36. z resztą artyleryi, korpus inżynijerów, sztab i różne administracyje wyladują w Toulonie. (*G. W.*)

Niemcy.

Owdowiała Królowa Jmc Bawarska z Xiężniczkami Córkami zjechała w d. 11. Lipca do Bruchsal dla odwiedzenia Margrabiny Amalii.

J. K. Wys. Margr. Leopold Badeński wyjechał z Rippoltsau do Medyjolanu.

Okręt parny: Xiężniczka Wilhelmina, który w d. 22. Lipca zawinął do Lubeki, wypływając w d. 11. rano z Kopenhagi spotkał przybywającą z Kronsztadu Rossyjską flotę pod Admirałem Sieniawinem, złożoną z czterech okrętów linijowych i siedmiu fregat. Rossyjskie okręty wojenne powracające z Malty, popłynęły wraz do Kronsztadu. (G. W.)

Królestwo Polskie.

— Z *Warszawy d.* 21. *Lipca.* —

Jéj Ces. Mość W. Xiężna Rossyjska Maryja, małżonka Jego Król. Mości Wielkiego Xięcia Sasko-Wejmarskiego, wyjechała dnia wczorajszego z tutejszéj stolicy w dalszą drogę do Wejmaru.

N. Pan reskryptem, wydanym w obozie pod Karatay d. 8. z. m., raczył Radcę Stanu, Tomasza Grabowskiego, mianować Kawalerem orderu S. Anny 1. klassy. (M. W.)

Rossyja.

Dziennik Odeski z dnia 11. (23.) Lipca r. b. donosi:

— Z *Odessy d.* 11. *Lipca.* —

Onegdaj przejeżdżał przez nasze miasto P. Operman, Adjutant Jenerała Hrabi Erywańskiego Paszkiewicza; wiezie ón przyjemną wiadomość o zdobyciu ważnéj twierdzy Kars, miasta stołecznego paszostwa tegoż nazwiska. Paszostwo to położone w Azyi między paszostwami Akhaltsighe i Erzerum. P. Operman udaje się do głównéj kwatery Cesarza Jmci. (Bliższe o tém szczegóły do następującego numeru odkładamy).

Multany i Wołoszczyzna.

Według najnowszych wiadomości z Bukarestu pod d. 7. i 11. t. m. datowanych, pomimo wszelkich starań i ścisłych środków władz zdrowia, szérzy się tam codziennie bardziej powietrze morowe, i rozciąga się po wsiach przyległych obwodów. Przeszło trzysta rodzin umieszczono dotąd w różnych szpitalach, i równie tyle oddano pod dozór w mieście. Na wyraźny rozkaz Cesarza Jmci Rossyjskiego, zamknięte zostały nietylko wszystkie Sądy w Bukareszcie, ale nawet zakazane są zgromadzenia Dywanu i każda uroczystość lub obrzęd, któryby dał powód do zgromadzenia się, a zatém do zetknienia się z zarażonymi. (D. A.)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 31. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.